

KRONIKA POLSKIEGO TOWARZYSTWA GEOLOGICZNEGO ZA ROK 1993

CHRONICLE OF THE POLISH GEOLOGICAL SOCIETY FOR 1993

Ewa Odrzywolska-Bieńkowa

(1928 - 1992)



Dr Ewa Odrzywolska-Bieńkowa córka Tadeusza Odrzywolskiego i Marii z Różańskiej urodziła się w dniu 9 grudnia 1928 r. w Boryslawiu. Po repatriacji w roku 1946 podjęła pracę zawodową w Przemysle Naftowym, początkowo jako laborantka działu geologii w pracowni mikropaleontologicznej, kierowanej wówczas przez dr Janinę Syniewską.

Wobec rosnących potrzeb opracowań stratygrafii rozwiercanych przez przemysł rejonów i powojennego braku dyplomowanych fachowców, po odpowiednim przeszkoleniu, w 1947 r. rozpoczęła oznaczanie otwornic osadów miocenijskich Przedgórze Karpat. Jednocześnie, nie przerywając pracy zawodowej, ukończyła liceum ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie w roku 1950. W tym samym roku rozpoczęła studia na Wydziale Geologiczno-Poszukiwawczym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Dyplom ukończenia studiów otrzymała w 1955 r., po przedłożeniu pracy magisterskiej pt.: "Budowa geologiczna i mikrofauna okolic Niechobrza", wykonanej pod kierunkiem prof. dr Franciszka Biedy. W ciągu studiów i po ich ukończeniu kontynuuje pracę w Pracowni Mikropaleontologicznej Przemysłu Naftowego w Krakowie, prowadząc prace ekspertyzowe w zakresie stratygrafii osadów miocenijskich Przedgórze Karpat. W grudniu 1956 r. z okazji Dnia Górnika została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi za długoletnią pracę w Przemysle Naftowym.

W 1957 r. przeniosła się do Instytutu Geologicznego w Warszawie otrzymując pracę początkowo w Zakładzie Złóż Rud Metali

Niezależnych. Tutaj zajmowała się zagadnieniami stratygrafii mikropaleontologicznej osadów triasu i permu. W 1961 r. uzyskała stopień adiunkta.

W 1961 r. przeszła do Zakładu Stratygrafii IG gdzie pracowała aż do emerytury nad stratygrafią mikropaleontologiczną osadów eocenu i oligocenu na Niżu Polskim oraz młodszym trzeciorzędem rejonów: obrzeżenia Gór Świętokrzyskich, zapadliska przedkarpackiego, Roztocza i Przedpola Sudetów.

W 1986 r. przebywała w instytucie E.R.E.M. w Algierii gdzie zorganizowała laboratorium mikropaleontologiczne, przeszkoliła laborantki (Arabki) w zakresie macerowania i szlamowania próbek oraz wybierania mikrofauny.

W 1988 r. obroniła pracę doktorską pt.: "Stratygrafia mikropaleontologiczna paleogenu rejonu Zatoki Puckiej". Opublikowała 81 artykułów w *Kwartalniku Geologicznym*, *Przeglądzie Geologicznym*, *Geologii za granicą*, *Profilach Głębokich Otworów wiertniczych IG*, *Biuletynie Instytutu Geologicznego*. W archiwum PIG w Warszawie i Kielcach złożyła kilkanaście opracowań i ekspertyz wykorzystanych przy dokumentacji złóż siarki w Tarnobrzegu oraz skał węglanowych Gór Świętokrzyskich.

Jako jedna z pierwszych w Polsce oznaczala szczątki mikrofauny w płytkach cienkich, m.in. oznaczyla otwornice występujące w utworach cechsztyńskich w monoklinie przedsuddeckiej. Określiła również facje, w których powstawały trzeciorzędowe złoża siarki w rejonie Tarnobrzegu.

Zawsze chętnie służyła pomocą koleżankom i kolegom nie tylko w bezinteresownym oznaczaniu mikrofauny lecz także w interpretacji warunków powstawania danego utworu oraz w tłumaczeniu tekstów obcojęzycznych z literatury fachowej.

Współpracowała z geologami prowadzącymi badania wykraczające poza trzeciorzęd. Oto wspomnienie koleżanki, z którą nie tylko razem studiowała, ale łączyła je wieloletnia współpraca nad trzeciorzędem Gór Świętokrzyskich: "...była rzetelnym współpracownikiem, dotrzymującym zawsze umówionych terminów nawet za cenę bardzo dużego wysiłku. Cechowała ją wielką wiedzą i głęboka etyka zawodowa wszczepiona nam przez prof. Mariana Książkiewicza oraz przez całe grono wybitnych profesorów. Wyniki badań przedstawiała zgodnie z prawdą niezależnie od tego czy pasowały do istniejących hipotez. Czasem czekała latami, żeby wyniki te zostały zaakceptowane. Jednak prawdziwość ich odniosła zwycięstwo przyczyniając się do postępu w nauce".

Ewa była nieprzeciętną osobowością, wszechstronnie utalentowaną kobietą: naukowcem, dobrą matką, wrażliwą na piękno poetką. Znajomość czterech języków obcych (angielski, niemiecki, francuski, rosyjski) ułatwiała jej korzystanie z literatury fachowej wielu krajów. Talent pisarski uwidaczniał się nie tylko w poprawnej polszczyźnie Jej opracowań i publikacji lecz również w wierszach inspirowanych zasłyszana muzyką czy pięknem przyrody lub chęcią okazania swej życzliwości i serdeczności przyjaciółom i znajomym z różnych okazji (imieniny, jubileusze, urodziny dzieci itd.). Odznaczała się niezwykłą pracowitością i doskonałą organizacją pracy, co pozwalało Jej pogodzić aspiracje naukowe z obowiązkami rodzinnymi (czworo dzieci).

Zmarła 18 października 1992 roku w Warszawie. Pochowana została na cmentarzu w Pyrach koło Warszawy.

Kiedy zabrakło Jej wśród nas zrozumieliśmy jak wiele zawdzięczamy bogactwu Jej osobowości. Mimo, że fizycznie odeszła spośród nas, to jednak na każdym kroku odczuwamy Jej obecność duchową, szczególnie wówczas gdy trzeba nam życzliwości i rady w rozwiązywaniu problemów naukowych.

**Najważniejsze publikacje
dr Ewy Odrzywolskiej-Bieńkowej**

- 1960 Morskie osady dolnego tortonu w Łędzinach (Zagłębie Górnośląskie). w: *Materiały do geologii obszaru śląsko-krakowskiego*, T. 6. s. 71-99. (Wspólnie z S. W. Alexandrowiczem).
- 1961 Mikrofauna cechsztyńska z otworu Mielnik. *Kwart. Geol.*, 5: 539-548.
- 1961 Mikrofauna permska z Sieroszowic. *Z badań mikropaleontologicznych*. 4: 79-91.
- 1966 Stratygrafia mikropaleontologiczna miocenu na północno-wschodniej krawędzi zapadliska przedkarpackiego. *Kwart. Geol.*, 10: 432-441.
- 1967 Utwory trzeciorzędowe z otworu Szczecin IG 1 w świetle badań mikropaleontologicznych. *Kwart. Geol.*, 11: 118-130.
- 1974 Wyniki badań mikropaleontologicznych starszego trzeciorzędu w otworze wiertniczym Mikaszówka. *Biul. Inst. Geol.*, Nr 281. *Z badań trzeciorzędu w Polsce*. 7: 109-115.
- 1976 O niektórych gatunkach z Rodzaju *Bolboforma* (Protozoa ?) w miocenie Polski. *Kwart. Geol.*, 20: 551-558.
- 1977 Nowe stanowiska osadów górnoeocenijskich na obszarze północnej Lubelszczyzny. *Kwart. Geol.*, 21: 73-83. (Wspólnie z E. Uberna).
- 1978 Biostratygrafia i wiek izotopowy pogranicza środkowego i górnego eocenu w otworze wiertniczym Szczecin IG-I. *Kwart. Geol.*, 22: 611-620. (Wspólnie z K. Pożaryską).
- 1977 O górnym eocenie w Polsce. *Kwart. Geol.*, 21: 59-72. (Wspólnie z K. Pożaryską).
- 1978 Middle Oligocene Microfossils from the Polish Lowlands: Their Stratigraphical and Palaeogeographical Significance. Śródkowo-oligocenijskie mikroskamieniałości z Niżu Polskiego i ich znaczenie stratygraficzne i paleogeograficzne. *Acta Palaeontol. Polon.*, 23: 249-291. (Wspólnie z K. Pożaryską i E. Martini).
- 1981 The Polish Part of the NW European Tertiary Basin: A generalization of its stratigraphic section. *Bull. Acad. Pol. Sc. Sér. Sc. Terre*. 29: 3-17. (Wspólnie z B. Kosmowską-Ceranowicz, E. Ciuk, M. D. Giel, I. Grabowską, M. Piwockim, K. Pożaryską, H. Ważyńską, M. Ziemińską-Tworzydło).
- 1981 Micropaleontological Stratigraphy of the Palaeogene in the Fore-Sudetic Monocline. *Bull. Acad. Pol. Sc. Sér. Sc. Terre*. 29: 23-27. (Wspólnie z K. Pożaryską).
- 1981 Schodstvo i različie grupp foraminifer v paleogene Polši i evropejskoj časti SSSR. Podobieństwa i różnice w paleogeńskich zespolach otwornicowych w Polsce i europejskiej części ZSRR. *Kwart. Geol.*, 761-774. (Wspólnie z K. Pożaryską).
- 1981 An Outline of the Tertiary Stratigraphy of the Polish Lowlands (Based on Foraminifers). *Bull. Acad. Pol. Sc. Sér. Sc. Terre*. 29: 19-22. (Wspólnie z K. Pożaryską).
- 1985 Stratygrafia trzeciorzędowych osadów bursztynonośnych okolic Chłapowa koło Pucka. *Pr. Muz. Ziemi*. 37. W: *Prace z zakresu badań nad bursztynem bałtyckim*. Z. 61-77 (Wspólnie z B. Kosmowską-Ceranowicz, I. Grabowską, M. Piwockim, I. Olkiewicz-Paprocką).

Anna Bugajska-Pajakowa, Jadwiga Serafin-Radlicz

Ewa Odrzywolska-Bieńkowa

Myśli Jesienne

Z jesiennych drzew wiatr zdziera kolorowe liście,
Pada na ziemię w strzępach purpura i złoto ...
Bezchmurne dotąd niebo szarzeje już mgliście
Kobierce zeschniętych liści wdeptujemy w błoto ...

Skończyła się sceneria barwnego przepychu,
którą cały październik darzył nas obficie.
Nagle zszarzałe drzewa żalą się po cichu
Lecz w pączkach pielęgnują utajone życie.

I nam myśli ze złudzeń barwnych los odziera,
Zostaje tylko szarość – jak nam się wydaje,
Lecz któż zgadnie – czy wtedy wszystko w nas zamiera,
Czy nadzieja na lepsze jutro nie zostaje ...

I choć drobna jak pączek na bezlistnym drzewie
Co dopiero na wiosnę w zieleń się odsłania,
Jaki cud może działać – nikt dokładnie nie wie
I jakie nierealne spełnić spodziewania ...

Warszawa, 29.X.1977